I Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 2,13-17): Potem wyszedł znowu nad jezioro. Cały lud przychodził do Niego, a On go nauczał. A przechodząc, ujrzał Lewiego, syna Alfeusza, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!». On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w jego domu przy stole, wielu celników i grzeszników siedziało razem z Jezusem i Jego uczniami. Było bowiem wielu, którzy szli za Nim. Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?» Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

«Nie przyszed?em powo?a? sprawiedliwych, ale grzeszników»

Rev. D. Joaquim MONRÓS i Guitart
(Tarragona, Hiszpania)

Dzisiaj w scenie, którą opisuje Święty Marek, widzimy jak Jezus nauczał i jak wszyscy gromadzili się, aby Go słuchać. Oczywisty jest głód doktryny, wtedy i teraz, bo największym wrogiem jest ignorancja. Tak bardzo, że klasycznym stało się zdanie: «nienawiść kończy się, gdzie kończy się ignorancja».

Przechodząc ujrzał Lewiego, syna Alfeusza siedzącego gdzie pobierano podatki i, powiedziawszy mu: «Pójdź za Mną!», zostawił wszystko i poszedł za Nim. Tą gotowością i hojnością ubił wielki “interes”. Nie tylko “interes stulecia”, ale także wieczności.

Pomyślmy jak dawno temu zakończył się interes pobierania podatków dla Rzymian, i Mateusz —raczej znany dziś po tym imieniu niż jako Lewi— nadal gromadzi korzyści ze swoich pism, będąc jednym z dwunastu filarów Kościoła. Takie konsekwencje ma gotowość do naśladowania Pana. On to zapowiedział: «I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy» (Mt 19,29).

Jezus przyjął zaproszenie na przyjęcie, które Mateusz zorganizował w swym domu wraz z innymi celnikami i grzesznikami, i z jego apostołami. Faryzeusze —jako obserwatorzy pracy innych— unaoczniają apostołom, że ich nauczyciel je z osobami, które oni uznają za grzeszników. Pan ich słyszy i broni swojego zwykłego sposobu traktowania dusz: «Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników» (Mk 2,17). Cała ludzkość pootrzebuje boskiego Lekarza. Wszyscy jesteśmy grzesznikami i, jak mówi Paweł: «wszyscy (...) zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej» (Rz 3,23).

Odpowiedzmy z tą samą gotowością z jaką Maryja zawsze odpowiadała na swe powołanie.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ach, Panie Boże mój ulituj się nade mną! Nie kryję przed Tobą moich ran. Ja jestem chory, a Ty jesteś lekarzem; ja jestem żałosny, a Ty miłosierny» (Święty Augustyn)
- «Ten, kto pozornie znajduje się najdalej od świętości może nagle stać się świadkiem przygarnięcia przez Boże miłosierdzie i lśnić cudowymi jego owocami» (Benedykt XVI)
- «Jezus wprawdzie wzywał do wiary i nawrócenia, ale nikogo do tego nie zmuszał. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 160)